
P. V. GLOB: „Studia nad kulturą grobów jednostkowych w Jutlandii“. Kopenhaga, rok 1945. Oryginalny tytuł brzmi: Studier over den jyske enkeltgravskultur.

Jutlandzką kulturę grobów jednostkowych w neolicie charakteryzują setki niskich kurhanów w środkowej i zachodniej Jutlandii. Kurhany te kryją w swym wnętrzu jeden, dwa lub nawet trzy groby, zawierające jednak po jednym tylko szkielecie w przeciwieństwie do współczesnych im grobów zbiorowych kultury grobów megalitycznych. Pierwsze groby jednostkowe odkryto w roku 1881. Madsen zapoczątkował (w roku 1889) badania nad ich kulturą, które następnie kontynuował Sophus Müller (rok 1898¹⁾) i wreszcie Blinkenberg. Badacze ci zajmowali się tylko materiałem, pochodzącym z grobów. Dopiero Glob uwzględnił ostatnio w omawianej pracy także wszystkie luźne znaleziska należące do typu znalezisk kultury grobów jednostkowych. Wnioski, jakie autor wyciągnął ze swych obserwacji, ujął z istic matematyczną precyzją w system współrzędnych, zwiększwszy przez zastosowanie metod statystycznych oczywistość konkluzji. Krzywa drobiazgowych wykresów Globa przekonała o słuszności postulatów Czekanowskiego, przemawiającego za korzyścią, wpływającą z zastosowania metod statystycznych do prehistorii.

Wnikliwa analiza typologiczna kamiennych czekanów bojowych z otworem dla rękojeści (oparta m. i. także na stratygrafii) pozwoliła autorowi ująć około 2400 przypadających na Danię, zlokalizowanych okazów w ramy szeregu typologicznego, oznaczonego literami od A do L. Poszczególne typy rozpadają się na szereg odmian. Procentualne zestawienie statystyczne wykazało, że im starsze typy toporków bojowych, tym liczniej i tym głębiej spoczywają pod pierwotnym poziomem ziemi. Asymetryczne w osi poziomej i pionowej toporki najstarszego typu A są wspólne wszystkim grupom lokalnym kultury ceramiki sznurowej, występując poza jutlandzką kulturą grobów jednostkowych także w grupie fatianowskiej

¹⁾ Rozpatrując poziom grobów jednostkowych w stosunku do pierwotnej powierzchni ziemi Sophus Müller podzielił je na trzy typy, zwiąc grobami w calcu (zakopane są pod dawną powierzchnią ziemi), grobami dennymi (spoczywają nad grobami w calcu lub na pierwotnej powierzchni ziemi) i grobami górnymi (w nasypie). Groby te należą do trzech różnych, następujących po sobie okresów.

w Rosji, w grupie złockiej w Polsce, w grupie sasko-turyńskiej w Europie środkowej i w grupie toporków łódzkowych w Szwecji i Finlandii. Symetryczne toporki typu E, dominujące we wschodniej i północnej Jutlandii, a więc na obszarze właściwym kulturze grobów megalitycznych, są świadectwem oddziaływania tej kultury na kulturę grobów jednostkowych. Asymetria typów H—I wykazuje działanie wpływów kultury grobów jednostkowych w Meklemburgii. Hanowerze i Rugii, gdzie toporki zachowały dłużej swój pierwotny charakter aniżeli w Jutlandii. Czekan bojowy znika z jutlandzkich grobów jednostkowych z najmłodszymi formami typu K—L, wyparty przez szylety, które nad nim biorą górę.

Zarówno w okresie grobów w calcu, jak i grobów dennych występuje kamienna siekiera ze zwężonym obuchem. Prymitywna obróbka krzemienia w kulturze grobów jednostkowych przy wyrobie siekier krzemienianych (wręcz przeciwne zjawisko aniżeli w Polsce) stanowi absolutny kontakt w stosunku do doskonałej techniki krzemieniarskiej, jaką celuje duńska kultura grobów megalitycznych. Zjawisko to wykazuje dobitnie, że kultura grobów jednostkowych jest obcą w Danii, bogatej w krzemień. Z końcem okresu grobów dennych pojawiają się kamienne główki maczug. Grociki sirzał są w jutlandzkich grobach jednostkowych zjawiskiem tak odosobnionym, że, jak przypuszcza Glob, ludność grobów jednostkowych w czasie wędrówki ku Jutlandii nie znała wcale łuku. Stwierdzenie to odbiega daleko od cech charakteryzujących ludność kultury ceramiki sznurowej.

Z kolei Glob stwierdza, że ceramika w grobach jest zjawiskiem znacznie rzadszym aniżeli toporki. Zwyczaj zaopatrywania zmarłego w puchar gliniany upowszechnia się dopiero w okresie grobów górnych. Młodsze pucharki, niższe i szersze, zawdzięczają, być może, swój kształt wpływowi współczesnych pucharów dzwonowatych. Pod koniec okresu grobów w calcu zdobienie odciskiem sznura na pucharkach o brzegach wygiętych ustępuje miejsca, być może, pod wpływem kultury grobów megalitycznych, ornamentowi kątowemu. Naczynia grupy D i E świadczą o wpływach, idących w okresie grobów dennych z północno-zachodnich Niemiec, inne natomiast wskazują na kontakty z środkowo-europejską kulturą protoindyjską. W całej Danii znaleziono tylko pięć amfor sasko-turyńskich. Jest to najlepszym argumentem, przemawiającym za tym, że nie ma żadnych podstaw, by wywodzić kulturę ceramiki sznurowej z północy. Typem przewodnim w okresie grobów górnych są puchary o ściankach prostych, znikające z grobów jednostkowych razem z toporkami.

Analiza, jakiej autor poddał ozdoby bursztynowe, wykazała, że w grobach męskich występują okrągłe tarczki i pierścienie, noszone być może jako obrączki. Kobiety natomiast nosiły kolie z bursztynowych paciorków rurkowatych, kulistych, lub podłużnych kawałków bursztynu, przekłutych na jednym końcu.

Kurhany kultury grobów jednostkowych występują zawsze grupami po dziesięć lub dwadzieścia w pobliżu dróg wodnych. Im młodsze kurhany tym są wyższe. Autor stwierdził, że dwa groby z toporkami w tym samym kurhanie tylko w nielicznych wypadkach następują chronologicznie bezpośrednio po sobie, reprezentując dwie różne generacje. Grób często bywa pozabawiony obstawy kamiennej. W starszych grobach zmarły spoczywa w trumnie z desek na długość człowieka. Deski boków podłużnych wystają nieco poza punkt zetknięcia się boków poprzecznych z nimi. Dno trumny pokrywa niekiedy bruk z drobnych kamieni. W okresie grobów górnych wchodzi w użycie trumna wydrążona w pniu dębowym. W okresie grobów w calcu trumna bywa zwykle umieszczona w prostokątnym wkopie w całość, rzadziej i jedynie w najstar-

szych znaleziskach w kolistym wykopie. W kilku wypadkach spotkać można wokół grobu kolisty rów, zagłębiony w calcu do 1 m, nawiązujący do analogicznych, współczesnych rowów mogił holenderskich. Pod wpływem kultury grobów megalitycznych skurczona pozycja zmarłego przechodzi w grzbieciową, wyprostowaną. Różne spostrzeżenia dotyczące pozycji i wzajemnego stosunku grobów męskich i kobiecych w kurhanach wskazują na równość obydwu płci w obliczu śmierci. Może to być też odzwierciedleniem tych samych warunków i sytuacji za życia. Fakt ten pozwala autorowi wierzyć, że w jutlandzkiej kulturze grobów jednostkowych panowała monogamia.

Ludność grobów jednostkowych wykorzystywała do grzebania swych zmarłych często groby megalityczne. Dowodzi to — jak twierdzi Glob — nadrzędnej pozycji tej ludności w stosunku do ludu grobów megalitycznych. Działo się to w okresie grobów dennych. W tym czasie zaczyna ludność grobów jednostkowych używać grobów skrzynkowych, które rozpowszechnia na wyspach duńskich po ich zawojowaniu. Ponieważ groby te były długo w użyciu, Glob przestrzega przed posługiwaniem się bałamutnym określeniem: okres grobów skrzynkowych, które winno zastąpić inne: okres grobów górnych i okres szyletów.

Drobiazgowa analiza toporków i ceramiki, której dokonał autor, rzuciła obfity snop światła na genezę kultury grobów jednostkowych w Jutlandii. Najstarsze toporki bojowe typu A (1—3) i pucharki typu A zdobione ornamentem sznurowym odpowiadają dokładnie analogicznym typom sasko-turyńskim, wykazując istnienie ścisłego związku między starszą kulturą grobów jednostkowych i starszą grupą sasko-turyńską kultury ceramiki sznurowej. Wprawdzie można wykazać także wiele punktów stycznych między kulturą grobów jednostkowych a kulturą grobów megalitycznych, lecz związek ten dotyczy tylko młodszego okresu grobów w calcu, podczas gdy starszego okresu tychże grobów nie można genetycznie wiązać z jakimkolwiek terytorium w Jutlandii. Fakt ten przeciwnie stawia się zdecydowanie koncepcji Abergera i wspiera silnie hipotezę imigracji, wysuniętą już poprzednio przez Sophusa Müllera. Tożsamość najstarszej ceramiki i najstarszych toporków bojowych w wyraźnej różnicy grupach lokalnych kultury ceramiki sznurowej pozwala autorowi wierzyć w jeden wspólny początek tych grup w prakolebce (której Childe, Borkowsky, Wahle, Sulimirski i in. szukają na stepach nadczarnomorskich²⁾.) Gigantyczną ekspansję w cztery strony

²⁾ Ponieważ stwierdzono zupełny brak jakichkolwiek śladów przebywania ludów wschodniej (irańskiej) grupy indoeuropejskiej w Europie środkowej, przeto nie można tu — zdaniem Sulimirskiego — lokalizować prakolebki indoeuropejskiej, z której musiały wyjść również te grupy wschodnia. W związku z teorią o środkowoeuropejskiej praojczyźnie ludów indoeuropejskich niektórzy uczeni niemieccy usiłowali wywieść kulturę ceramiki sznurowej najpierw z Jutlandii (czego bezpodstawność wykazali sami Duńczycy), a potem z Turynii, czemu znowu przeczy brak powiązań z dawniejszymi, epipaleolitycznymi czy mezolitycznymi kulturami Europy środkowej. Przyjęcie inwazji kultury ceramiki sznurowej ze wschodu zgadza się wg Sulimirskiego z danymi lingwistycznymi i etnologicznymi. Środkowoeuropejskie kurhany z ceramiką sznurową uznaje Sulimirski za tron zachodniej, europejskiej grupy ludów indoeuropejskich, natomiast kurhany ukraińskie za jeden z odłamów wschodniej, irańskiej ich grupy.

świata mogła spowodować nawet mała susza, która mogła być przyjąć rozmiary katastrofalnej klęski żywiołowej na stepach Europy południowo-wschodniej, zaludnionych aż do maximum ich zdolności produkcyjnej. Jeśli rozprzestrzenienie się języków indoeuropejskich ma być powiązane z jakąś ściśle określoną kulturą, to jak uważa Glob — powinna nią być właśnie kultura ceramiki sznurowej. Opłatę tę zmodyfikował ostatnio Witold Hensel w książce *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej* (Poznań 1984) referując stanowisko takich badaczy jak Aberg, Nehring, Kühn i Jażdżewski, przemawiających za włączeniem w obręb Praindoeuropejczyków także kultury ceramiki wstęgowej, jako południowej ich grupy. Dowodzić tego ma występowanie grodów w obrębie kultury ceramiki wstęgowej przy równoczesnym ich braku w kulturze ceramiki sznurowej jakkolwiek wyraz gród jest indoeuropejskiego pochodzenia (Hensel, *Wstęp* str. 21 i str. 28). Osiągnięcia Globa w niniejszej pracy idą w parze z osiągnięciami lingwisty Brandensteina w tym względzie. Etymologiczna analiza Brandensteina umieszcza prądkolebkę Indoeuropejczyków na górskich, północno-zachodnich stepach kirgiskich południowego krańca Uralu, skąd wyruszyły ludy w stronę dzisiejszej Polski (Wilhelm Brandenstein, *Die erste „indogermanische“ Wanderung*. *Klotho* nr 2, rok 1936 str. 81). Nie można dotąd jeszcze ustalić punktu wyjściowego dla ekspansji sznurowców na ogromnych stepach, rozciągających się od Rosji południowej aż w głąb Azji. Znamy już jednak trasę tej ekspansji. Plemiona, które skierowały się na północ, usadowiły się w Rosji środkowej (grupa fatianowska), we Finlandii południowo-zachodniej i w Szwecji (grupa toporków czółenkowatych). Inne plemiona skierowały się w kierunku bar-

dziej północno-zachodnim i opanowały wybrzeże Bałtyku (grupa rzucewska i nadodrzańska), Europę środkową (grupa złocka i sasko-turyńska), wreszcie północno-zachodnie Niemcy i Jutlandię (kultura grobów jednostkowych). W okresie nieco późniejszym sasko-turyńskiej grupie kultury ceramiki sznurowej udało się odegrać decydującą rolę w Europie środkowej. Rozprzestrzenia się ona we wszystkich kierunkach. Nie trzeba jednak — przestrzega Glob — dopatrywać się, jak to często ma miejsce, czegoś zasadniczego, elementarnego w tym rozprzestrzenieniu. Ludność pucharów dzwonowatyh wywołała, być może, migrację ludów z północno-zachodnich Niemiec i z terenów nadodrzańskich na północ, co wpłynęło na ukształtowanie się kultury grobów jednostkowych we wschodniej Danii. Istnienie elementów kultury pucharów dzwonowatyh w kulturze grobów jednostkowych w Danii usprawiedliwia powyższą hipotezę.

Praca Globa, jako przyczynek do zagadnienia pochodzenia ludów europejskich, odbiega w swym sformułowaniu od stanowiska, jakie zajął Marr, a ostatnio Tretiakow w książce *Wostočno-słowiańskie plemiona* (Moskwa 1948). Obecne ukształtowanie stosunków etnicznych Europy nie jest — zdaniem Tretiakowa — w żadnym wypadku owocem epoki brązowej, lecz znacznie późniejszych czasów i nie wynikało w ten sposób, w jaki usiłuje przedstawić to indoeuropejska teoria (to jest nie drogą rozpadu, lecz drogą łączenia się). Można się jednak zdaniem tego badacza dopatrywać odległych przodków Słowian w przedstawicielach kultury łużyckiej i kultury ceramiki sznurowej, gdyż najwięcej obiektywności wykazuje zdanie tych, którzy kulturę łużycką przypisują Słowianom lub Celtom.

Włodzimirz Szafrński.